VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 197)**

z dnia 9 września 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 197)

9 września 2015 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Iwony Śledzińskiej-Katarasińskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o grach hazardowych (druk nr 3827).

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Wyrobiec** podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami oraz **Małgorzata Orłowska** główny specjalista ds. kontroli państwowej w Departamencie Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego w Najwyższej Izbie Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral**, **Ewa Sarnecka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Magdalena Klorek**, **Łukasz Nykiel** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. W porządku dziennym mamy: rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o grach hazardowych.

Rozpocznę od wyjaśnienia. Niestety, nie będzie pani senator Barbary Borys-Damięckiej, która powinna nam przedstawić te poprawki. Ma jakąś pilną czy też „wyczekaną" wizytę u lekarza i badania i po prostu zwolniłam panią senator, a ponieważ nie ma posiedzenia Senatu bardzo trudno było komuś ją zastąpić. Wobec tego będziemy musieli dać sobie radę sami, ale ponieważ Senat pracował nad tą ustawą z udziałem ministerstwa, to rozumiem, że w razie czego ministerstwo będzie nam pomagało. Jeśli już mówię o ministerstwie, to oczywiście witam bardzo serdecznie pana ministra Andrzeja Wyrobca ze specjalistami od własności intelektualnej i prawa autorskiego – panami dyrektorami. Witam przedstawicielkę Najwyższej Izby Kontroli. Nie wiem, czy już przywitałam, ale gdybym tego nie zrobiła, to jeszcze raz witam panie i panów posłów.

Przechodzimy do rozpatrywania poprawek. Rozumiem, że w poprawce nr 1 chodzi o doprecyzowanie przekazu online. To miało dotyczyć kształcenia na odległość, ale Senat doszedł do wniosku, że trzeba bardzo dokładnie powiedzieć, komu wolno korzystać z tych utworów. Czy są jakieś zastrzeżenia do tej poprawki? Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Łukasz Nykiel:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Jest to może nie tyle zastrzeżenie, ile chcielibyśmy zwrócić uwagę, iż brzmienie, które jest zmieniane art. 27 – oczywiście mówię o brzmieniu przyjętym przez Sejm – zdaniem Biura Legislacyjnego wydaje się wystarczające, precyzyjne. Można powiedzieć, że już jak gdyby kropką nad i jest to, co zrobił Senat. Naszym zdaniem przepis ust. 2 należy czytać oczywiście w związku z ust. 1 i dlatego – naszym zdaniem – wyraz czy sformułowanie „korzystający" w ust. 2 nie budzi wątpliwości co do tego, o jakie podmioty chodzi, gdyż w ust. 1 mowa jest o tym, że te instytucje oświatowe, jednostki naukowe i wszystkie inne podmioty wymienione w ust. 1 mogą korzystać, więc są korzystającymi w rozumieniu tego przepisu. Również to doprecyzowanie, że chodzi o osoby uczące się, nauczające lub prowadzące badania naukowe, wydaje się niepotrzebne z uwagi na fakt, że w ust. 1 mowa jest o tym, że wyjątek edukacyjny służy właśnie na potrzeby zilustrowania treści w celach dydaktycznych lub prowadzenia

badań naukowych. Przed posiedzeniem Komisji rozmawialiśmy jeszcze z ministerstwem kultury. Ministerstwo, tak mi się wydaje, chyba zgadza się ze stanowiskiem Biura Legislacyjnego, natomiast pewnie przeważają tutaj te względy doprecyzowujące. My też nie sprzeciwiamy się wprost tej poprawce, uznajemy, że jest ona doprecyzowująca, natomiast wskazujemy, że brzmienie sejmowe jest równie dobre. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę państwa, będziemy musieli sami zdecydować, czy wolimy szkołę legislacyjną Sejmu czy Senatu, bo to jest ta sama historia co zawsze. Po prostu tak to jest i przez tyle lat ja jeszcze się nie przyzwyczaiłam. Rozstrzygniemy to w drodze głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 1?

Kto jest przeciw?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Andrzej Wyrobiec:

Pani przewodnicząca, czy możemy?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę. Myślałam, że już mamy wyjaśnienie. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MKiDN Andrzej Wyrobiec:

To było wyjaśnienie Biura Legislacyjnego, które musi stać na stanowisku obrony swojego zapisu. Jak powiedział pan mecenas, jest to zapis nie zmieniający sensu, doprecyzowujący, równie dobry jak poprzedni, ale z naszego punktu widzenia jednak doprecyzowujący. Jeżeli miałbym pogłębić, to bardzo prosiłbym pana dyrektora Kościńskiego o szczegółowe uzasadnienie – bez rozwodzenia się, ale faktycznie wydaje się, że zapis, który został wypracowany w Senacie, po prostu jest bardziej precyzyjny.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To państwo sami się wyrzekacie swoich zapisów. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Własności Intelektualnej i Mediów w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Karol Kościński:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Pan mecenas z Biura Legislacyjnego ma rację, że jest precyzja i jeszcze coś precyzyjniejszego. W naszej ocenie przepis w brzmieniu senackim jest lepszy, dlatego że jest bardziej precyzyjny, merytorycznie nic nie zmienia. Po pierwsze – jasno mówi, że chodzi o osoby uczące się, nauczające bądź prowadzące badania naukowe. Bezpośrednio odwołuje się do tego, do czego służy art. 27 ust. 1, a jest to użytek edukacyjny i użytek w celu prowadzenia badań naukowych, a więc tworzy takie kategorie zbiorowe, rodzajowe, które pozwalają opisać wszystkie osoby, które mogą korzystać z tego użytku edukacyjnego bądź związanego z prowadzeniem badań naukowych. Drugi walor – zastąpienie słowa „korzystającego" przez podmioty wymienione w ust. 1. To jest przepis, który wprowadza coś nowego do polskiego prawa, czyli pozwala na korzystanie na cele e-learningu. Jest to rzecz nowa, więc wydaje mi się, że im bardziej precyzyjny jest ten zapis, tym chyba lepiej. Dlatego jako ministerstwo kultury chcielibyśmy poprosić Komisję o przyjęcie czy pozytywne odniesienie się do poprawki senackiej, bo w brzmieniu zaproponowanym przez Senat po prostu będzie łatwiej zrozumieć ten przepis tym, którzy będą z niego korzystać. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Uważam, że cele dydaktyczne i prowadzenie badań naukowych jest równie precyzyjne jak to wymienienie, naprawdę, ale wykładając „kawę na ławę" to rzeczywiście ten zapis senacki jest lepszy.

W takim razie po tych wyjaśnieniach jeszcze raz bardzo proszę.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 1? (7)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (5)

7 za, czyli poprawkę przyjmujemy. Jak to pięknie posłowie słuchają się ministerstwa.

Poprawka nr 2. Kompletnie nie wiem, o co chodzi. Może Biuro Legislacyjne – bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Jeśli chodzi o poprawkę nr 2, to ma ona charakter wyłącznie redakcyjny. Naszym zdaniem brzmienie sejmowe nie wymaga doprecyzowania, jest jasne. Dlatego takie jest nasze stanowisko. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ministerstwo?

Podsekretarz stanu w MKiDN Andrzej Wyrobiec:

Popieramy wszystkie poprawki senackie, gdyż na wszystkie zgodziliśmy się w Senacie, więc już nie będziemy zmieniać swojego zdania.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Od razu trzeba było tak zacząć, panie ministrze. Dobrze.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 2? (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (5)

W końcu ktoś musi się przeciwstawić temu Senatowi.

Poprawka nr 3. Ministerstwo? Przepraszam bardzo, ja mam jakieś omamy?

Panie pośle.

Poseł Michał Stuligrosz (PO):

Właśnie próbuję to wyłączyć.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Z boku jest takie coś chyba do wyłączenia. Poprawka nr 3.

Podsekretarz stanu w MKiDN Andrzej Wyrobiec:

Pani przewodnicząca, w toku bardzo intensywnej i dobrej merytorycznej debaty w Senacie zgodziliśmy się na wszystkie poprawki senackie i wszystkie poparliśmy.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Rozumiem, panie ministrze. Strasznie ciężka praca bez pani senator.

Kto z pań i panów posłów jest za poprawką nr 3? (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (4)

Przyjmujemy.

Poprawka nr 4. Nie ma zastrzeżeń. Dodaje się „i opublikowanego w języku polskim”, czyli jest to rzeczywiście doprecyzowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 4? (7)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (5)

Poprawka przyjęta.

Poprawka nr 5. Bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Pani przewodnicząca, mamy dwie uwagi do poprawki nr 5. Po pierwsze – zwracamy uwagę, że w tej poprawce jest pewna niekonsekwencja patrząc na art. 28 ust. 6, który w brzmieniu sejmowym posługuje się liczbą mnogą, czyli „wynagrodzenie nie przysługuje za użyczanie egzemplarzy utworów”. Po drugie – chcielibyśmy zwrócić uwagę, że w ust. 4 art. 28, który jest pierwszym przepisem, który mówi o tym, że właśnie z tytułu użyczania egzemplarzy utworów przysługuje wynagrodzenie, też jest liczba mnoga. Tutaj w ust. 6 jest użyta liczba pojedyncza. Wydaje się, że liczba mnoga byłaby lepsza. Ze względów czystości językowej czy też legislacyjnej wydaje się, że tutaj jest pewien mankament tej poprawki.

Druga kwestia. Można powiedzieć, że jest ona bardziej merytoryczna. Senat uzasadnia tę poprawkę m.in. faktem, iż „powziął wątpliwość, czy przepis ten prawidłowo wyraża intencję prawodawcy, szczególnie jeśli weźmie się pod uwagę, iż dzisiaj – co do zasady – książki wypożycza się w bibliotece (czyli na terenie biblioteki)” – to jest cytat z uzasadnienia. Zdaniem Senatu gramatyczna wykładnia przepisu, tego, który został przyjęty

przez Sejm, może prowadzić do wniosku, iż wynagrodzenie z tytułu użyczenia nie przysługiwałoby w żadnym przypadku tradycyjnego korzystania z biblioteki.

Przeczytam brzmienie art. 28 ust. 6 w brzmieniu sejmowym – być może nie wszyscy mają to brzmienie: „Wynagrodzenie, o którym mowa w ust. 4, nie przysługuje za użyczanie egzemplarzy utworów na terenie bibliotek publicznych". Senat powziął następującą wątpliwość, że gramatycznie, literalnie wykładając ten przepis można dojść do takiego wniosku, że jeżeli ktoś przychodzi do biblioteki, wypożycza książkę w bibliotece, jest to na terenie biblioteki, bierze tę książkę do domu, to nie jest to, o co chodziło prawodawcy. Zdaniem Senatu prawodawcy chodziło – przynajmniej my tak odszyfrowujemy uchwałę Senatu, naszym zdaniem tak to wynika z uzasadnienia – intencją prawodawcy było to, ażeby wynagrodzenie nie przysługiwało za użyczanie w takim przypadku, kiedy ktoś pożycza książkę i korzysta z niej w czytelni. Zdaniem Biura Legislacyjnego Sejmu takie rozumienie tego przepisu w brzmieniu sejmowym wymaga pewnych łamigłówek językowych i naszym zdaniem to brzmienie jest wystarczająco precyzyjne, jeśli chodzi o brzmienie sejmowe.

Zatem dwa aspekty. Pierwszy – czy rzeczywiście są wątpliwości natury merytorycznej, o których mówiłem. Druga kwestia – brak konsekwencji. Jeśli chodzi o tę drugą kwestię, brak konsekwencji, to oczywiście przy wykładni tego przepisu nawet w brzmieniu senackim, gdzie będziemy mieli liczbę pojedynczą, chyba nie będzie zachodziła tutaj wątpliwość, że chodzi o to samo. Chodzi o użyczanie egzemplarzy utworów, natomiast niezręczność językowa pozostaje. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję. Pamiętam, że dyskutowaliśmy o tym, gdzie jest liczba mnoga i liczba pojedyncza. Kiedy tutaj pracowaliśmy nad tym, to coś właśnie ujednolicaliśmy. Właściwie to jest właśnie taka sama poprawka, bo użyczenie bardzo jasno precyzuje czynność. Czym innym jest wypożyczenie, wtedy się wypożycza i wynosi, a czym innym jest użyczanie na terenie biblioteki. To znaczy, że bierze się do czytania. Przynajmniej ja tak rozumiem język, ale jest to mało ważna kwestia w tym sensie, że być może akurat zgrabniejsze jest sformułowanie sejmowe, ale Senat chciał sobie jeszcze to domówić po swojemu, zawsze ma prawo.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 5? (5)
Kto jest przeciw? (1)
Kto się wstrzymał? (5)

Przyjęta, tak?

Podsekretarz stanu w MKiDN Andrzej Wyrobiec:

Pani przewodnicząca, mogę?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak.

Podsekretarz stanu w MKiDN Andrzej Wyrobiec:

Oczywiście nie przerywam, bo podtrzymuję to, co powiedziałem, że wszystkie poprawki senackie były przyjmowane z akceptacją ministerstwa kultury, natomiast w sytuacjach wątpliwych oczywiście jesteśmy do dyspozycji. Jeżeli pani przewodnicząca ma jakąś wątpliwość, to za każdym razem możemy się włączać w wyjaśnianie i uzasadnianie, dlaczego byliśmy za poprawkami senackimi.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Na razie nie widzę, żeby coś się pozmieniało merytorycznie. Jest tylko kwestia pewnej odmiennej wrażliwości w Sejmie i odmiennej wrażliwości w Senacie. To nam się zawsze zdarza.

Poprawka nr 6. Rozumiem, że Senat znów rozumiał, że jak jest napisane „krytyczna i naukowa", to musi być jednocześnie taka i taka, wobec tego proponuje „krytyczna lub naukowa". Na pewno wtedy już nie ma wątpliwości. Najgorzej, jak by była krytyczna i naukowa, to wtedy co? Ja bym się nad tym bardzo poważnie zastanawiała. Czy są jakieś uwagi? Nie ma, tak?

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 6? (9)
Kto jest przeciw? (0)
Kto się wstrzymał? (4)
Poprawka została przyjęta.
W poprawce nr 7 na pewno jest jaśniejsze sformułowanie, aczkolwiek stylistycznie jakby trochę gorsze. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:
Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Zdaniem Biura Legislacyjnego ta poprawka ma charakter merytoryczny. Oczywiście zmienia brzmienie i sens art. 29^2. Chcielibyśmy tutaj prosić o wypowiedź ministerstwo kultury, gdyż art. 29^2 jest wdrożeniem dyrektywy. Przypominamy, że projekt był projektem unijnym czy miał na celu wykonanie prawa UE. Chodzi o wdrożenie art. 5 ust. 3 lit. i) dyrektywy. Tutaj chcielibyśmy prosić o potwierdzenie, że brzmienie, które jest w poprawce senackiej, rzeczywiście oddaje treść dyrektywy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Dziękuję. Bardzo proszę – ministerstwo.

Dyrektor departamentu w MKiDN Karol Kościński:
To też jest nowy wyjątek wprowadzony do naszej ustawy. Brzmienie, które zaproponował Senat, jest literalnym odzwierciedleniem dyrektywy, więc jest bliższe literalnemu brzmieniu dyrektywy niż brzmienie sejmowe.
Jeżeli są jakieś wątpliwości interpretacyjne, a takie wątpliwości podnosił Senat szczególnie w przypadku nowych przepisów, to wolelibyśmy, żeby przepis był tak sformułowany, żeby te wątpliwości nie powstały w praktyce. Skoro sformułowali je przedstawiciele Biura Legislacyjnego, to prawnicy i ludzie, którzy będą stosować te przepisy w przyszłości, też mogą mieć takie problemy. Literalne przeniesienie brzmienia dyrektywy pozwala nam na łatwe stosowanie orzecznictwa europejskiego i orzecznictwa z innych krajów europejskich, gdzie ten wyjątek był wdrożony wcześniej. Poza tym eliminuje taką wykładnię, która by pozwalała na korzystanie z jakiegoś utworu innej osobie niż ta, która dany utwór włączyła w sposób niezamierzony do swojej twórczości. Brzmienie senackie jest prawidłowe.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Dobrze.
Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem? (7)
Kto jest przeciw? (0)
Kto się wstrzymał? (5)
Poprawka nr 8. Biuro Legislacyjne – nie widzę uwag. Ministerstwo? Czy mamy jakieś uwagi do poprawki nr 8? Nie ma.
Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 8? (8)
Kto jest przeciw? (0)
Kto się wstrzymał? (4)
Poprawka nr 9. Czy są jakieś uwagi? Bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:
Pani przewodnicząca, nie mamy uwag do samej poprawki. Akceptujemy ją, natomiast chcielibyśmy zaznaczyć, że tę poprawkę powinniśmy głosować łącznie z poprawką nr 21 z uwagi na fakt, że w poprawce nr 9 dodajemy m.in. ust. 6a) a poprawka nr 21 również odnosi się do ust. 6a) w art. 35^1. Dlatego te poprawki powinniśmy głosować łącznie i to tyle.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Tak. Czy ministerstwo ma jakieś uwagi?

Dyrektor departamentu w MKiDN Karol Kościński:
Pani przewodnicząca, to jest podzielenie tego ustępu na dwa ustępy, bo dotyczą dwóch różnych spraw. To jest redakcyjny zabieg.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Rozumiem, a łączne głosowanie?

Dyrektor departamentu w MKiDN Karol Kościński:
Skoro Biuro Legislacyjne uważa, że tak, to chyba tak.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Ale może merytorycznie coś jest nie tak?

Dyrektor departamentu w MKiDN Karol Kościński:
Nie, pani przewodnicząca, nie ma, natomiast jeśli chodzi o procedury sejmowego regulaminu, to całą chwałę oddajemy Biuru Legislacyjnemu.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Czasem jest tak, że łączymy coś, co może nie powinno być merytorycznie połączone, a legislacyjnie muszę się zgadzać. To są dwie różne kwestie. Dobrze.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 9 i nr 21? (8)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (4)

Poprawka nr 10. Czy są jakieś uwagi do poprawki nr 10? Biuro Legislacyjne – nie ma, ministerstwo – nie ma.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 10? (7)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (4)

Poprawka nr 11, czyli gdzie mamy to ogłaszać. Jest doprecyzowanie, że mamy ogłaszać w Biuletynie Informacji Publicznej. Uwag nie ma.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (7)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (4)

Poprawka nr 12. Nie ma uwag. To jest tylko zamienienie słów.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 12? (9)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (4)

Poprawka nr 13. Uwag nie widzę.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 13? (9)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (4)

Poprawka nr 14. Bardzo proszę.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Magdalena Klorek:
Pani przewodnicząca, w ocenie Biura ta poprawka z pewnością nie jest poprawką konieczną. W założeniu ma ona poprawić tekst, natomiast brzmienie art. 35^5 ust. 6, które zostało uchwalone przez Sejm, jest zrozumiałe, nie budzi wątpliwości interpretacyjnych, iż sformułowanie „te podmioty” dotyczy organizacji radiowych i telewizyjnych, o których mowa w tym przepisie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Nie ma uwag.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 14? (6)

Kto jest przeciw? (2)

Kto się wstrzymał? (7)

Ja raczej nigdy bym nie powiedziała, że ta poprawka przeszła, ale trudno.

Poprawka nr 15. Dlaczego nie może być „stały pobyt” tylko musi być „zwykły pobyt”?

Legislator Łukasz Nykiel:
To może ministerstwo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Właśnie, tego już nie przepuszczę.

Dyrektor departamentu w MKiDN Karol Kościński:

To jest poprawka, która wynika ze zmiany terminologii w prawie europejskim. U nas do czasu naszego wejścia do Unii prawo cywilne posługiwało się pojęciem „miejsce stałego pobytu", dlatego że muszą być dwa elementy, żeby ustalić to miejsce stałego pobytu to, że ktoś faktycznie w danym miejscu przebywa i jego wola przebywania w tym miejscu. Od jakiegoś czasu normy prawa europejskiego, w tym też normy polskie prawa cywilnego, które dostosowują się do prawa europejskiego, posługują się „miejscem zwykłego pobytu". Żeby ustalić miejsce zwykłego pobytu bierze się pod uwagę więcej okoliczności niż te okoliczności, które były brane pod uwagę przy określeniu miejsca stałego pobytu. Traktuje to się jako miejsce, gdzie osoba tak zorganizowała bieg swoich spraw życiowych, że to jest miejsce, wokół którego ten bieg spraw życiowych jest organizowany, czyli dodatkowo tam pracuje, tam ma swoje dzieci, tam prowadzi jakąś działalność.

Ta poprawka ma walor dostosowujący do brzmień, które pojawiają się w polskim prawie cywilnym – zamiany „miejsca stałego pobytu" na „miejsce zwykłego pobytu". Poza tym służy też temu, żeby poprawić niewłaściwe tłumaczenie dyrektywy. W innych aktach niż dyrektywa o dziełach osieroconych jest to tłumaczone jako „miejsce zwykłego pobytu". Osoba, która w Ministerstwie Spraw Zagranicznych tłumaczyła dyrektywę o dziełach osieroconych, przetłumaczyła to jako „miejsce stałego pobytu" a nie „miejsce zwykłego pobytu", więc taki walor ma ta poprawka. Pani poseł, mówiąc najprościej implementujemy prawo europejskie i w naszych aktach z zakresu prawa cywilnego chcemy mieć takie pojęcia, jakimi prawo europejskie się posługuje – tak już bez dzielenia włosa na nieokreśloną liczbę części.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Troszkę nie za bardzo tak się dostosowujemy. U nas jeszcze funkcjonuje pojęcie „miejsce stałego pobytu". Albo chodzi o to samo miejsce, albo o jakieś inne miejsce – tego bym chciała się dowiedzieć.

Dyrektor departamentu w MKiDN Karol Kościński:

Biorąc pod uwagę, że przy określeniu „miejsce zwykłego pobytu" bierze się pod uwagę więcej okoliczności, miejsce stałego pobytu i zwykłego pobytu może się różnić.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pan poseł Stuligrosz.

Poseł Michał Stuligrosz (PO):

W związku z tym mam pytanie. Czy to bardziej się kojarzy z zameldowaniem w naszej nomenklaturze? Nie.

Dyrektor departamentu w MKiDN Karol Kościński:

Zameldowanie jest kategorią prawa administracyjnego, a wiele osób, które jest zameldowanych w jednym miejscu, de facto ma miejsce stałego czy zwykłego pobytu w zupełnie innym miejscu. To jest jakby z innej dziedziny prawa i nie wiąże się z jakimikolwiek obowiązkami administracyjnymi tylko z faktem zorganizowania swoich spraw życiowych wokół jakiegoś miejsca.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (7)

Przyjęta.

Poprawka nr 16. Czy są jakieś uwagi? Ona jest chyba bardziej stylistyczna niż cokolwiek innego. Czy macie państwo jakieś uwagi do poprawki nr 16? Nie ma.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 16? (8)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (5)

Słuchajcie państwo, jesteśmy wyraźnie na podsłuchu. Już po raz drugi ktoś się tu „wcina". Proszę uważać, to czasem łamie kariery.

Poprawka nr 17. Bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Chcielibyśmy zwrócić uwagę Wysokiej Komisji na pewną niekonsekwencję Senatu, aczkolwiek ta niekonsekwencja – zdaniem Biura Legislacyjnego Sejmu – nie przesądza o wadliwości poprawki nr 17. Jednak z uwagi na fakt, że ta niekonsekwencja występuje, pozwalam sobie zabrać głos.

Senat w art. 35^7 ust. 1 chce zmienić odesłanie wprost do dyrektywy Parlamentu Europejskiego odesłaniem, które w sposób opisowy tak naprawdę będzie odsyłało do tej dyrektywy. Zasady techniki prawodawczej – i tutaj należy się zgodzić z Senatem – postulują, ażeby nie robić takich odesłań. Problem polega wyłącznie na tym, że w art. 35^6 ust. 9 w wersji przyjętej w poprawce nr 16 w pkt 1 (to jest na str. 4 uchwały) mowa jest również o źródłach wymienionych w załączniku do dyrektywy, więc znowu odsyłamy do dyrektywy. W poprawce nr 17 Senat to zauważył i zmienił to odesłanie na opisowe, natomiast w poprawce nr 16 nie.

Te dwa przepisy i te dwie poprawki konsultowaliśmy z ministerstwem kultury i problem polega na tym, że w poprawce nr 16 byłby problem z opisowym potraktowaniem źródeł, które są wymienione w załączniku. Jest ich bardzo wiele i dlatego tutaj będzie ta pewna niekonsekwencja, ale – naszym zdaniem – nie przesądza ona o wadliwości poprawki nr 17, natomiast chcielibyśmy zaznaczyć to, że jest ta niekonsekwencja. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, ale akurat to jest logiczne dla rozumienia tej ustawy i tych rozwiązań, bo w tym przypadku jest, że ktoś musi sięgnąć, a tu nie odsyłamy, wręcz mówimy, czego to dotyczy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 17? (8)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (4)

Poprawka przyjęta.

Poprawka nr 18. Dlaczego coś skreślamy, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu w MKiDN Karol Kościński:

Pani poseł, to jest ten dodatek: „a uprawniony może dochodzić swoich praw na zasadach określonych w rozdziale 9”. To wynika z rozdziału 9, więc Biuro Legislacyjne Senatu słusznie uznało, że ten dodatek nie ma waloru normatywnego, czyli nie wnosi żadnej nowej regulacji, tylko ma walor informacyjny i tylko na takiej zasadzie funkcjonowałby w tym miejscu w ustawie. To nie jest zmiana merytoryczna. Rozmawialiśmy o tym i zresztą pan mecenas zdaje się ze mną zgadzać. Jeżeli Wysoka Komisja uważa, że ten walor informacyjny powinien być odzwierciedlony w tym przepisie, to po prostu może odrzucić tę poprawkę senacką.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Gdy ktoś, kto będzie czytał ustawę, dojdzie do rozdziału 9, to się dowie, że może dochodzić swoich praw, tak? O to chodzi.

Dyrektor departamentu w MKiDN Karol Kościński:

To nie zmienia tego, jakie prawa ma ta osoba.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, oczywiście.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 18? (5)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał? (5)

Poprawka nr 19. Nie ma żadnych uwag.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (8)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (4)

Poprawka nr 20. Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Pani przewodnicząca, tutaj też chcielibyśmy podzielić się pewną wątpliwością Biura co do poprawki nr 20. W tej poprawce tak naprawdę chodzi o dwie kwestie. Pierwsza to rozdzielenie tego, co mamy w pkt 2 w tej chwili w brzmieniu przyjętym przez Sejm, na dwa punkty. Można powiedzieć, że to jest poprawka, która jest poprawką porządkową, natomiast dużo większy problem mamy z lit. a) tej poprawki. Oczywiście uznajemy, iż Senat ma rację i zauważył, że w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych mamy definicję „wprowadzenie do obrotu" a nie „wprowadzenie do obrotu handlowego". W art. 35^{10}, który stanowi definicję utworu niedostępnego w obrocie handlowym, mniej więcej w połowie pierwszego zdania tej definicji jest mowa, iż egzemplarze wprowadza się do obrotu handlowego. Tą poprawką Senat chciał wyeliminować wątpliwości, że w jednej ustawie raz jest mowa o wprowadzeniu do obrotu, a w innym miejscu o wprowadzeniu do obrotu handlowego. Naszym zdaniem Senat poszedł tutaj chyba za szeroko i poza wyrugowaniem z art. 35^{10} ust. 1 wyrazu „handlowego" tam, gdzie jest mowa o wprowadzeniu do obrotu, wyrzucił również (mówiąc kolokwialnie) obrót handlowy tam, gdzie jest mowa o odbiorcy. Proszę zwrócić uwagę, iż już nawet tytuł oddziału 6 mówił o utworach niedostępnych w obrocie handlowym. Później będziemy mieli odbiorcę. Wydawać by się mogło, że powinno być „odbiorcę w obrocie handlowym", bo to chyba powinno korespondować z tytułem oddziału 6, natomiast zgadzamy się co do tego, że powinno być „wprowadzenie do obrotu" a nie „do obrotu handlowego", bo byłyby wątpliwości, jak ta definicja ma się do definicji z art. 6 odpowiedniego punktu. Tutaj ewentualnie też byśmy chcieli usłyszeć zdanie ministerstwa, bo wydaje się, że mamy tutaj do czynienia z wyborem mniejszego zła, przynajmniej tak wydaje się Biuru Legislacyjnemu Sejmu. Poprawka ma pewne wady, natomiast można powiedzieć, że eliminuje pewną wątpliwość interpretacyjną, która mogłaby powstać, gdyby przyjąć brzmienie sejmowe. Jest pytanie: co wybrać? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu w MKiDN Karol Kościński:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo. W naszej ocenie sposób myślenia Senatu polegający na wyodrębnieniu jasnego określenia, że nie wprowadzamy nowego pojęcia „wprowadzenie do obrotu handlowego", bo mamy już zdefiniowane „wprowadzenie do obrotu" w art. 6 pkt 6 ustawy, jest słuszne. Uważamy, tak jak to wynika z opinii czy z uchwały Senatu, że tak naprawdę pojęcie „utwory niedostępne w obrocie handlowym" jest wyodrębnione jako określona kategoria utworów i to jest zrobione w tym rozdziale przy pomocy tej poprawki.

O co tak naprawdę chodzi w art. 35^{10} ust. 1? Chodzi o to, żeby były jasne zasady określania, co to są te utwory niedostępne w handlu i żeby były jasne sposoby określania, w jaki sposób możemy ustalić, czy coś jest dostępne w handlu na potrzeby tego rozdziału, czy coś nie jest dostępne w handlu. Mamy wrażenie, że przy przyjęciu poprawki senackiej jest to jaśniejsze mimo wątpliwości, które sformułowało Biuro Legislacyjne mówiąc o większym lub mniejszym złu.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 20? (7)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (5)

Poprawkę nr 21 już rozpatrzyliśmy głosując ją razem z wcześniejszą poprawką. Na tym kończymy rozpatrywanie poprawek.

Pozostaje nam wybrać posła sprawozdawcę. Nie ma pana posła Fedorowicza. Wobec tego trzeba znaleźć innego sprawozdawcę. Proszę państwa, na ochotnika, kto chce być sprawozdawcą? Słucham? Pani poseł Ławrynowicz?

Poseł Zofia Ławrynowicz (PO):

Nie, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Przepraszam bardzo, ja miałam tutaj za dużo wątpliwości, przeważnie się wstrzymywałam. Bardzo proszę – pan poseł Dziedziczak.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Klub PiS jest gotowy do podjęcia się tej trudnej misji i chciałbym zgłosić pana posła Jacka Świata, jeżeli nikt nie ma nic przeciwko temu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję. Proszę, klub PiS stanął na wysokości zadania. Ja najmocniej przepraszam, że odmówiłam, ale naprawdę widzieliście państwo. Wy nie macie takich skrupułów, wy w ogóle się wstrzymywaliście, więc ciekawe, co powiecie, ale rozumiem, że zgodnie z tym, co tutaj zostało przegłosowane, pan poseł powie o tej godzinie 2.00 w nocy. O której to mamy? Dobrze. W takim razie pan poseł Świat. Dziękuję bardzo za chęć i za podjęcie się tej trudnej misji.

Jeśli nie ma spraw różnych, to zamykam posiedzenie. Dziękuję bardzo.